GAZETY

Dodatek do unikalnej kolekcji z II wojny światowej

WOJENNE

FILMY

STALIN

wyjątkowo!
magazyn
+
kaseta wideo
23,99 zł
wyjątkowo!

cena 23.99 zł

ISSN 1505-0122 - INDEKS: 398721

WYDANIE SPECJALNE

Niepublikowane dotychczas ujęcia
po jego śmierć w 19

Jeszcze o Stalinie?

Skrzętnie strzeżone archiwa, skrywające dokumenty świadczące o prawdziwym obl nizmu, powoli - acz nie zawsze chętnie - uchylają swoje podwoje, odkrywając rąbek radzieckiego imperium, a w szczególności lat stalinowskiego terroru, który wycisnął ne piętno na świadomości ostatnich pokoleń. Historyczne rozliczenie z dyktaturą wci cie przez Stalina, ślepo zapatrzonego w realizację zapoczątkowanej przez Lenina i której terrorem i obłudą potrafił podporządkować sobie społeczeństwo Związku Ra zyskać zwolenników w świecie i uczynić ze swego panowania pasmo bezprece umacniania niepodzielnej władzy w nadziei wywołania „rewolucji światowej", stało s lącą koniecznością, warunkiem sine qua non do otrząśnięcia się z ciężaru przeszłoś czy to bynajmniej zapomnieć. Nie znaczy też pomścić. Znaczy wiedzieć.

Dziś w numerze:

Kaseta wideo

Kasety wideo „Gazet Wojennych" prezentują pełny i dynamiczny obraz wydarzeń II wojny światowej. Zrealizowane na podstawie ujęć archiwalnych pochodzących z polskich, niemieckich, rosyjskich, francuskich i brytyjskich zbiorów, poparte rzetelnym komentarzem źródłowym, są dokumentem o wyjątkowej wartości, niezbędnym dla zrozumienia przyczyn wydarzeń, dla prześledzenia działań wojennych i ich wpływu na losy ludności cywilnej.

Niektóre z prezentowanych ujęć udostępnione są po raz pierwszy. Proponują więc nowe, inne niż dotychczas spojrzenie na wydarzenia tamtych dni.

Każda kaseta zawiera ok. 56 minut historycznych dokumentów filmowych, skupionych wokół tematu prezentowanego przez towarzyszące jej wydanie specjalne „Gazet Wojennych".

CZERWONY CAR 3

„Od białego caratu do czerwonego" - rozliczenie ludów Rosji z carskim panowaniem bynajmniej nie uwolniło ich ni od ucisku, ni od terroru. Jeden z jedynowładców zastąpił drugiego, a choć czynił to w imię idei równości i sprawiedliwości, doprowadził do unicestwienia tego, co w człowieu najcenniejsze - poczucia wolności.

W WALCE Z WŁASNYM NARODEM 8

Istotą wcielanego w życie reżimu było zaprzeczenie wartości indywidualnej i podporządkowanie jej „szczęściu ogółu". Każdy, kto ośmielał się podważyć słuszność podejmowanych na Kremlu decyzji przeradzał się we „wroga ludu". Walka z nim była bezlitosna...

„OBROŃCA POKOJU" 10

Oficjalnie wszem i wobec powtarzano, iż stalinowski Kraj Rad nie tylko pragnie światowego pokoju, ale wręcz gwarantuje swą postawą wolność wszystkich narodów. W rzeczywistości ów „internacjonalizm" był próbą przejęcia kontroli nad światem wszystkimi możliwymi środkami.

PANORAMA 12

Wybrane kadry z filmu „Stalin".

W KRĘGU BLISKICH

Życie prywatne Stalina pełne było ludzkich dramatów. Należeć do jego bliskich znaczyło ryzykować życiem, a bezlitosne dążenie do „permanentnej rewolucji" nie miało prawa oszczędzić nikogo - ni rodziny, ni najbliższych współpracowników...

STALIN A WOJNA

W oczach „Ojca Narodów" szerzenie rewolucji usprawiedliwiało wszystkie przejawy agresji... II wojna światowa - wbrew dążeniom aliantów - przyczyni się do znacznego zwiększenia wpływów ZSRR w Europie i na świecie...

CI, KTÓRZY Z NIM SIĘ ZETKNĘLI...

Krąg prywatny, oficjalny i zawodowy. Dokumenty, wypowiedzi opinie. Ci, którzy byli z nim i ci którzy przez niego zginęli...

HUMOR I SATYRA

Zjadliwa ironia, cięty dowcip. Spojrzenie satyryków, rysowników, poetów i wszelkiego kalibru prześmiewców na polityka, z którego drwiono, a który siłą nadał Europie jej powojenny kształt.

GAZETY WOJENNE
Wydawca: P.O. Polska Warszawa
Redaktor naczelny: Teresa Janina Czekaj
Szef redakcji: Mikołaj Jagóra
Współpraca: Julian Avandet
Opracowanie graficzne: Janusz Marcinkiewicz
Konsultanci: Jan Rutkiewicz
Adres redakcji
ul. Kredytowa 1 A/2 - 00-156 Warszawa

KOLPORTAŻ
Pro Press Sp. z o.o. ul. Burakowska 11
01-066 Warszawa
tel. (0-22) 636-98-66 / fax (0-22) 636-98-63

PRENUMERATA
Sprzedaż numerów archiwalnych
Prenumerata Mailing Polska
Sp. z o.o. ul. Burakowska 11
01-066 Warszawa
tel. (0-22) 636-98-65 fax (0-22) 636-98-64
PKO BP I/O w Warszawie
nr 10201013-552277-270-1-111
Druk: Winkowski Sp. z o.o.
64-920 Piła, ul. Okrzei 5

© P.O. POLSKA MCMXCVIII

INDEKS: 396907 - ISSN: 1505-0122

ZDJĘCIA: Strony 4 & 5: zbiory prywatne - Strony 6 & 7: zbiory prywatne i AKG. Strony 8 & 9: zbiory prywatne i AKG. Strony 10 & 11: zbiory prywatne i AKG. Strony 14 & 15: zbiory prywatne i AKG. Strony 17: zbiory prywatne i AKG. Strony 18 & 19: zbiory prywatne i AKG. Strony 20 & 21: - zbiory prywatne i AKG. Strona 22: zbiory prywatne i AKG

z okresu od przejęcia władzy przez Józefa Stalina
opatrzone szczegółowym komentarzem historycznym

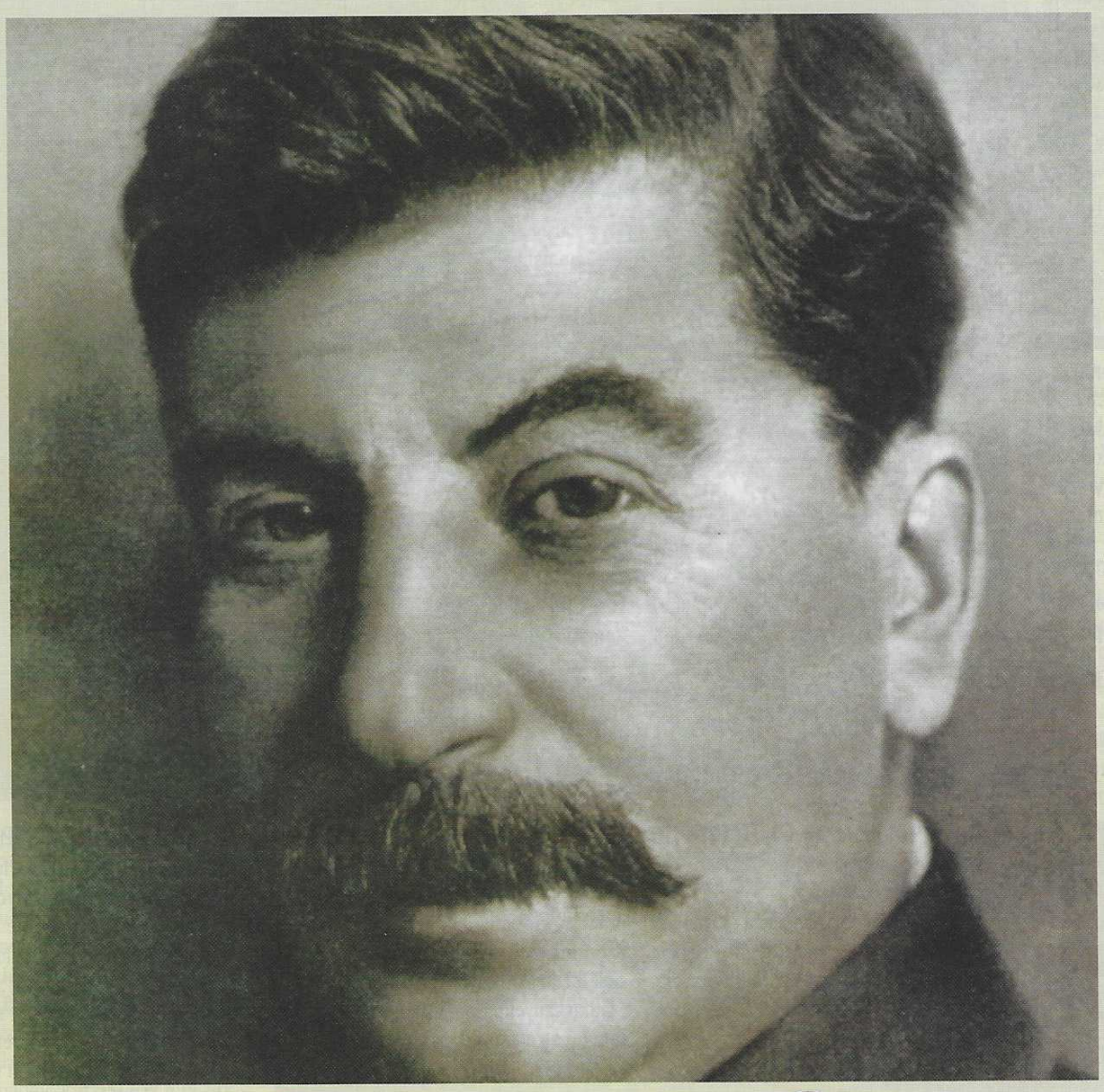

Czerwony Car

Zbrodni dokonanych przez dyktatury nie sposób porównywać między sobą, a różnią je tylko rozmiary. Milionowe rzesze ofiar systemu stalinowskiego upoważniać mogłyby poniekąd Józefa Stalina do konkurowania o tytuł „zbrodniarza wszechczasów". Liczba tych, którzy zginęli podczas „utrwalania zdobyczy rewolucji", „rozkułaczania" i wywołanego sztucznie na Ukrainie głodu, „czystek" spowodowanych paranoją Wodza, bezpodstawnych procesów, represji i deportacji całych narodów na Syberię i „za koło polarne" oraz „nawracania" narodów Europy Wschodniej na drogę „postępu", może być oszacowana tylko w przybliżeniu. Skala zbrodni i ogrom okrywającego ją tabu sprawiają, że jeszcze po dziś dzień nie rozwiązały się wszystkie języki i nie otworzyły wszystkie archiwa, a spektrum „Czerwonego Cara" na długo jeszcze ciążyć będzie na świecie i na Europie, zwłaszcza tam, gdzie wycisnął on - niespełna pięćdziesiąt lat temu - swe złowieszcze piętno.

▶ **Tibilisi (Gruzja), seminarium duchowne, 1896 r. Józef Stalin wybiera sobie przydomek „Koba", nawiązujący do gruzińskiego bohatera narodowego, który 50 lat wcześniej walczył przeciwko carskim Kozakom.**

▶ **25 grudnia 1905 r., fińska wioska Tammerfors. Na konferencji frakcji bolszewickiej 26-letni „Koba" po raz pierwszy spotyka Lenina.**

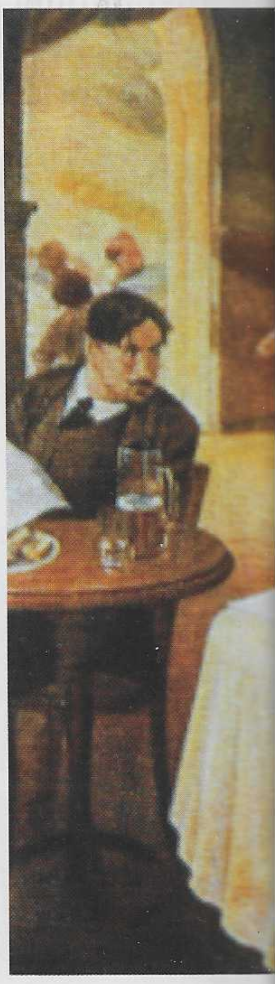

▼ **1910 r. Zdjęcie z kartoteki carskiej policji.**

Hitler i Stalin. Ostatnie lata obfitują w porównania dyktatorów, którzy przyczynili się do największej hekatomby w dziejach ludzkości. Pierwszy - rozpętaniem II wojny światowej, drugi - tyranią, która pochłonęła miliony ofiar. Obaj do dzisiaj ciążą na świadomości pokoleń, będąc zarazem tragicznym ostrzeżeniem, przestrogą, wyciągnięcie wniosków z której winno zmienić oblicze świata. Ale czy tak naprawdę lekcja owa zdolna jest zmienić towarzyszące człowiekowi przez tysiąclecia okrucieństwo zaprzęgnięte do wprowadzania w życie idei, w imię której poświęca się wszystko - i moralność, i normy prawne, i człowieka? Słynna fraza Majakowskiego „jednostka niczym, jednostka bzdurą" w mistrzowski sposób oddaje istotę stalinowskiego reżimu, który nie cofał się przed niczym, by wszelkimi możliwymi środkami doprowadzić do ucieleśnienia idei Lenina, kontynuując jego rewolucyjną myśl. Obrońcy Władimira Ilicza, wskazujący na Stalina jako na głównego sprawcę i... oprawcę komunizmu, zdają się zapominać, że wprawdzie panowanie Lenina w Rosji bolszewickiej trwało zaledwie kilka lat, pięciokrotnie krócej niż dyktatura Stalina, gorąco jednak nawoływał on do powszechnego stosowania rewolucyjnego terroru, czego dowodem niech będzie taki na przykład telegram wysłany jesienią 1918 r. do Rewolucyjnej Rady Wojennej: „Ufam, że rozprawa z kazańskimi Czechami i białogwardzistami, a także ze wspierającymi ich kułakami-krwiopijcami będzie przykładowo bezlitosna [...]". Załóżmy, że czas był „arcywojenny" i to przykładowe okrucieństwo mogłoby ostatecznie znaleźć jakieś uzasadnienie, w latach późniejszych przerodzi się ono jednak w tragiczną regułę funkcjonowania systemu podporządkowanego jednej jedynej osobie, od której zależeć będzie wszystko, od przydziału nici w kazachstańskim kołchozie po decyzje podziału Europy.

„Po objęciu funkcji sekretarza generalnego towarzysz Stalin dysponuje nieograniczoną władzą".

„Wybitna miernota"

By zrozumieć istotę stalinizmu, należy uświadomić sobie, do jakiego stopnia powszechnie stosowany terror zdolny jest zmienić człowieka w bezwolną marionetkę, gotową poświęcić wszystko dla ratowania życia swego i swych bliskich. Państwo takie jak Związek Radziecki, wielonarodowościowe, z całym bogactwem kultur zamieszkujących je ludów, zmienione zostało w gigantyczny obóz pracy, w którym nikt nie był pewien jutra. Szczelna sieć wszelkiego rodzaju donosicieli i strażników zaprowadzonego porządku czuwała, sama napiętnowana tym samym strachem, który rozsiewała, nad powszechną „prawomyślnością". A odstępstwo od niej mogło przejawić się w nieostrożnym słowie, pozbawionym szacunku geście, nieopatrznej znajomości, powiązaniach rodzinnych z tymi, którzy popadli w niełaskę, czyli po prostu we wszystkim i w niczym. Miliony skazanych zaludniały obozy pracy, najczęściej życiem okupując zbiorowy wysiłek budowania komunizmu. Na czele tego imperium stał Józef Wissarionowicz Dżugaszwili, który pod przybranym symbolicznym nazwiskiem „człowieka ze stali" - Stalina wydawał nieomylne decyzje, skrzętnie notując w swej fenomenalnej pamięci nazwiska, twarze, sprawy, którymi się zajmował. Kim był? Gruzinem, niedoszłym duchownym, któ
lucja wyniosła na wyżyny wła
nym uciekinierem z licznych
jakie skazywały go carskie u
bitną miernotą", jak określał
gorzały wróg, Leon Trocki. „
wodzem i nauczycielem" w s
bicieli. „Wielkim sternikiem
nym teoretykiem i wielkim
stą", „największym myśliciel
uszem nauki"... „Ojcem Na

Czy wiesz,

Jako dziecko Józef W
wicz nie prezentował
piej. Był raczej cherlawy
rudawym zarostem. Otwa
nie lewej ręki, spowodowa
dzeniem jej przez ciężki
owocuje częściowym par
mienia. Jego największą z
za to fenomenalna pamię
będzie czynił niechlubny

1879

21 grudnia: Gori (Gruzja). Narodziny Józefa Dżugaszwilego

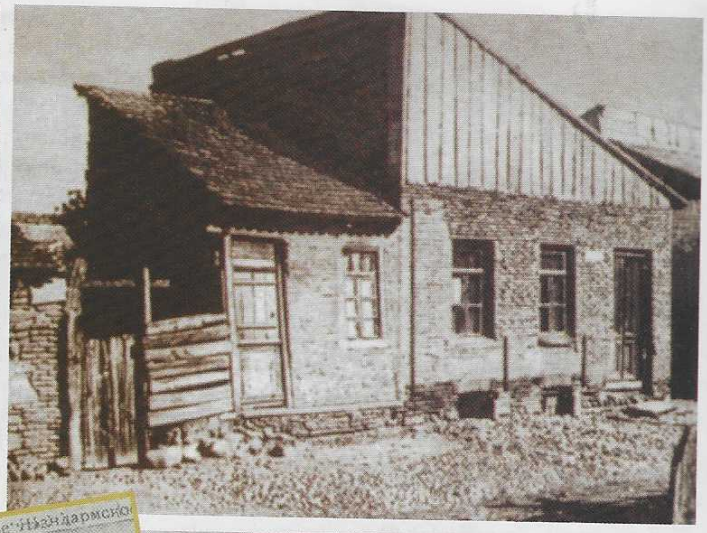

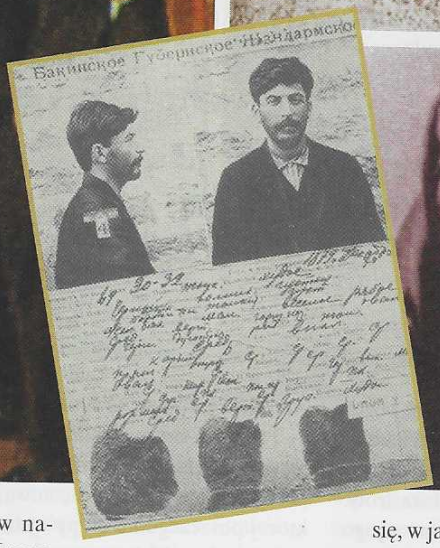

▲ „Dom w Gori (Gruzja), w którym przyszedł na świat Stalin.

◀ Dla niepiśmiennej Jekateriny, matki Stalina, religia miała ogromne znaczenie.

◀ Karta identyfikacyjna Stalina w kartotece carskiej policji.

▼ 1918 r. Stalin na froncie wojny cywilnej. Walka o władzę dopiero się rozpoczęła.

Wbrew ostrzeżeniom Lenina

Objęcie przez niego władzy po śmierci Lenina odbyło się mimo zastrzeżeń, jakie wódz Rewolucji Październikowej zawarł w swym testamencie politycznym - „Liście do Zjazdu". Napisał w nim bowiem: „Po objęciu funkcji sekretarza generalnego towarzysz Stalin dysponuje nieograniczoną władzą i nie jestem przekonany, czy potrafił będzie korzystać z niej z odpowiednią ostrożnością". Słowa te, napisane 24 grudnia 1922 r. przez świadomego zbliżającej się śmierci Lenina brzmią dziś jak proroctwo. Stalin piastuje stanowisko sekretarza generalnego KC RKP(b) od kwietnia 1922 r. Tych kilka miesięcy wystarczyło, by Lenin zorientował się, że wyniesienie Stalina do roli, która pozwala mu i na rozwiązywanie najistotniejszych problemów partyjnych, i na mianowanie kadr RKP(b), okazało się błędem. Motywował to przekonanie w styczniu 1923 r. w „Uzupełnieniu do listu" z 24 grudnia 1922 r.: „Stalin jest grubiański. Ta cecha charakteru, do przyjęcia w naszym [rewolucyjnym] środowisku i w bezpośrednich kontaktach między nami - komunistami, staje się nie do zaakceptowania na stanowisku generalnego sekretarza. Proponuję więc towarzyszom zastanowić się, w jaki sposób usunąć Stalina z tego stanowiska i mianować na jego miejsce kogoś, kto przy wszystkich wymaganych zaletach różniłby się od towarzysza Stalina tylko jednym: byłby bardziej tolerancyjny, bardziej uprzejmy i przyjaźniej ustosunkowany do towarzyszy, mniej

1899

27 maja: Józef Dżugaszwili zostaje wyrzucony z seminarium duchownego w Tibilisi

1902

12 marca: podczas manifestacji robotniczej w Batumi Stalin zostaje po raz pierwszy aresztowany przez carską policję

1903

27 listopada: Stalin przybywa do Nowej Udy (Syberia) dla odbycia trzyletniego zesłania

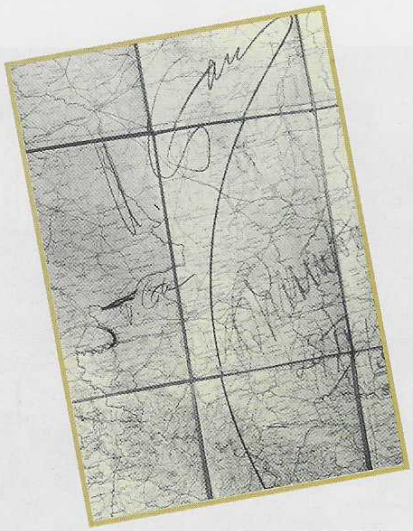

▶ Mapa podziału Rzeczypospolitej, na której widnieją podpisy Stalina i Ministra Spraw Zagranicznych III Rzeszy Ribbentropa.

▶ Do 1989 r. Związek Radziecki wypierał się będzie istnienia tajnego protokołu w pakcie Ribbentrop-Mołotow.

zmienny, itd. Może to wydać się bez znaczenia, sądzę jednak, że, aby uniknąć rozłamu w partii, i biorąc pod uwagę to, co napisałem o stosunkach panujących między Stalinem i Trockim, nie jest to błahostka, a jeżeli już, to taka, której znaczenie może w pewnym momencie okazać się decydujące". Lenin pojął, że pozostawienie Stalina na czele partii może doprowadzić do katastrofy. Przeczucia jego okazały się słuszne, ale po śmierci wodza rewolucji jego dyrektywy miast w życiu znalazły swe miejsce w sejfie partyjnym. Choć niektórzy historycy podejrzewają Stalina o przyłożenie ręki do śmierci Lenina, czas, jaki dzieli napisanie owego politycznego testamentu od fizycznej śmierci wodza zdaje się być zbyt długi. To tak, jakby niemal dwuletnia nieobecność Lenina na politycznej arenie Związku Radzieckiego odsunęła go od prawa podejmowania ostatecznych decyzji. A dwa lata w owym porewolucyjnym okresie znaczyły wiele. Pozwoliły Stalinowi na tak dalekie umocnienie swojej pozycji w Komitecie Centralnym Partii, że dyrektywy Lenina odnośnie jego osoby przeszły bez echa. Trzeba jednak przyznać, że wierny tradycji epoki rewolucji Stalin podawał się do dymisji po dwakroć. Pierwszy raz, gdy dowiedział się o wspomnianym wyżej „Liście do Zjazdu", drugi raz po XV Zjeździe Partii w grudniu 1927 r., po rozgromieniu opozycji skupionej wokół Trockiego i Zinowiewa. W obu przypadkach rezygnacja została odrzucona. Kto jednak zagwarantuje, że owe propozycje dymisji nie były niczym innym jak zręcznym chwytem propagandowym, u którego kresu leżało zapewnienie sobie jeszcze większego poparcia w szeregach partyjnych i skrzętne zapamiętanie, który spośród najbliższych towarzyszy opowiedział się za ich przyjęciem.

Po śmierci Lenina otwarła się nowa epoka, której poszczególne etapy wyznaczane będą kolejnymi falami czystek.

Kiedy po śmierci Lenina jego miejsce na stanowisku przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych zajął Aleksiej Rykow, przewodniczącym Rady Pracy i Obrony został Lew Kamieniew, a sekretarzem generalnym partii pozostał Stalin, otwarła się nowa epoka, której poszczególne etapy wyznaczane będą kolejnymi falami czystek, nie ustającymi nawet w obliczu śmiertelnego zagrożenia, jakim dla Związku Radzieckiego okaże się II wojna światowa.

▼ Wszelka konkurencja w drodze do władzy została już usunięta... Na „scenie" pozostaje sam Stalin.

W nieustającej walce

Naczelnym hasłem przyświecającym Stalinowi będzie bowiem „walka z wrogiem". Nieustająca walka z wrogiem, kimkolwiek by on nie był. Ów *leitmotif* wroga towarzyszyć mu będzie przez całe życie, od pierwszych rewolucyjnych wystąpień po obsesyjne podejrzenia o spisek wokół jego osoby. Z „wrogami" radzić sobie będzie bezkompromisowo, nie zwracając uwagi ani na powody oskarżeń, ani na konsekwencje wyroków. Począwszy od niszczenia obszarników i kapitalistów, „odkułaczania" wsi, poprzez wieloletnie, obsesyjne ściganie Trockiego i jego zwolenników - rzeczywistych czy urojonych, procesy o „sabotaż i szkodnictwo", mord na potencjelnym konkurencie - Kirowie, egzekucje dawnych współpracowników:

Kamieniewa, Zinowiewa Radka, Bucharina, Ryko Zdziesiątkowanie Armii Cz na polskich oficerach w Ka nie życiem ludzkim na f nim... W miarę upływu lat gów" wprawdzie będzie u ich miejsce zawsze znajdą s dzy", „zaprzańcy", „inspira tyjni". System pomówień i d wadzony w Związku Radz śnie się do granic absu tragiczną konsekwencją be

1904

28 stycznia: po ucieczce z Syberii (gdzie odbył tylko sześć tygodni kary) Stalin wraca do Batumi

1905

25 grudnia: Stalin po raz pierwszy spotyka Lenina w fińskiej wiosce Tammerfors

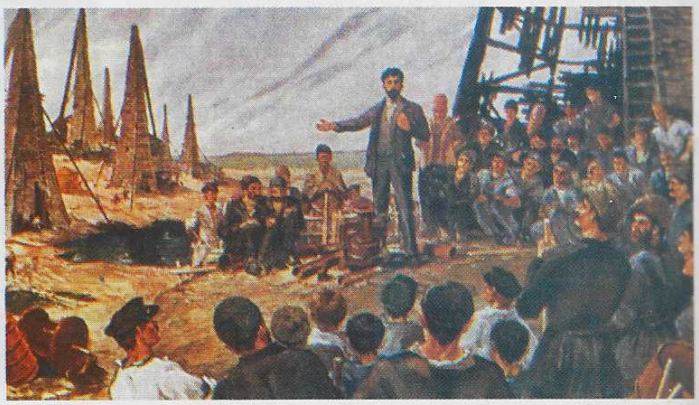

ne więzienia NKWD, w których torturami i przemocą wydobywać się będzie z aresztowanych najbardziej oddalone od rzeczywistości zeznania. Stalinowska mania „walki z wrogiem" nie oszczędzi i najbliższych. Nieważne, czy należą oni do grona rodzinnego samego Stalina, czy związani są więzami krwi z najbliższymi towarzyszami. Być blisko Stalina znaczyło ryzykować śmiercią. W miarę upływu lat generalissimus Stalin pozbywać się będzie przecież kolejno najwierniejszych spośród swych bliskich współpracowników. Rozpocznie od Zinowiewa i Kamieniewa w 1936 r., zakończy w 1952 r. na Poskriebyszewie i Własiku. Chętnie pozbyłby się jeszcze Berii, ale żelazna ręka NKWD groziła i jemu samemu. Straszliwy aparat bezpieczeństwa, który z taką pieczołowitością tworzył i tak gorąco popierał, łatwo mógł obrócić się przeciwko najwyższej władzy. Nie byłoby w tym wszak nic zaskakującego. Tajemnicą Poliszynela jest przecież to, że Beria żywił skrytą nadzieję przejęcia stanowiska sekretarza generalnego KC KPZR po śmierci Stalina. Czyż na próżno ludzie Berii zwlekali z udzieleniem pomocy umierającemu na wylew krwi do mózgu „Ojcu Narodów"?

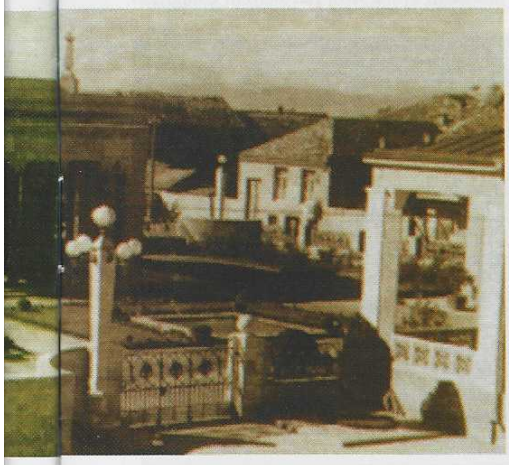

Droga do mauzoleum

Stalin zmarł 2 marca 1953 r., osierocając pogrążone w żałobie imperium, w którym „idea wielkiego Lenina została wcielona w życie rękami ludu radzieckiego pod przewodnictwem genialnego Stalina". W chwili śmierci Wodza Związek Radziecki istotnie zdawał się być imperium. II wojna światowa walnie przyczyniła się do jego wielkości, rozszerzając jego wpływy na kilka istotnych gospodarczo i politycznie państw i kontynentów... Polityka państw zachodnich dobitnie dowodziła, że - w przeciwieństwie do lat przedwojennych - liczą się one ze Związkiem Radzieckim, więcej - obawiają się go. Propaganda sukcesu, pieczołowicie rozsiewana przy każdej nadarzającej się okazji, niestrudzenie sławiła zdobycze systemu komunistycznego, pokazując światu to, co chciała pokazać. Sztuka, kultura, sport, nauka stanowiły radzieckie wizytówki, uznane i podziwiane na całym świecie. A za tym wszystkim leżała tajemnica, o której pogłoski spotykały się z niedowierzaniem. Tajemnica łagrów, tajemnica imperium strachu, tajemnica kręgów radzieckiego piekła.

Czy wiesz, że...

Ojciec Stalina, szewc Wissarion, został zabity podczas pijackiej bijatyki na noże, której stawką były dwie butelki wódki. Rodzina odkryje wkrótce, iż całe ubranie Wissariona, nawet pasek i sznurowadła, było zastawione w celu uzyskania funduszy na libacje. Już w dzieciństwie Stalin przyrzeknie sobie nie iść w ślady ojca.

▲ W jednym z ostatnich pism napisanych przed śmiercią Lenin ostrzegał aparat partyjny przed nadmierną ambicją Stalina. Było już jednak za późno na powstrzymanie „Koby" w drodze na szczyt.

▲ 1907 r. Józef Stalin przemawia do robotników szybów naftowych w Baku.

◀ Na miejscu domu, w którym urodził się Stalin, na rozkaz Berii wybudowano mauzoleum na kształt antycznej świątyni.

1906

czerwiec: w Gori Stalin poślubia piękną Gruzinkę Jekatierinę Swanidze - „Kato", która w rok później umrze na tyfus

1908

20 marca: Stalin zostaje ponownie aresztowany przez carską policję w Baku

1909

wrzesień: ponowna ucieczka Stalina z zesłania za pomocą „lewych" papierów

W walce z własnym narodem

Wprowadzanie w życie rewolucyjnych idei Lenina okupione zostanie milionami ofiar. Teorię „permanentnej rewolucji" Stalin stosować będzie na każdym kroku. Ostrze represji ugodzi w naród, zmuszony nagiąć się do wymogów systemu, do którego utworzenia walnie się przyczynił.

▶ Głód na Ukrainie, wywołany przez bolszewików w latach trzydziestych, pochłonął miliony ofiar.

▼ Maj 1946 r. Stalin opuszcza Kreml. Pół Europy znajduje się już w strefie radzieckich wpływów.

W potocznym rozumieniu epoka stalinowska kojarzy się z wszechobecnym terrorem i nieustannie wypełnionymi po brzegi obozami pracy. Nie to jednak było jej największą zbrodnią. U podstaw działań Stalina leżała przede wszystkim przemoc. Przemoc pojmowana jako najpewniejszy i najskuteczniejszy środek do wprowadzania przemian politycznych. Jej bezpośrednią konsekwencją było ubezwłasnowolnienie narodu, pozbawienie go prawa do współdecydowania o losie własnym i losie państwa, w którym przyszło mu żyć, zaprogramowanie go do wznoszenia wzniosłych okrzyków na cześć tych samych, którzy skinieniem ręki skazywali tysiące wznoszących owe okrzyki na szybszą czy powolniejszą śmierć. I to zarówno na śmierć fizyczną, jak i na tę - jeszcze straszliwszą - cywilną.

„Wrogiem" mógł stać się każdy.

Powszechne milczenie wobec zbrodni popełnianej na narodzie w połączeniu z propagandą sukcesu sprawiło, że nieliczne echa prawdy o systemie, jakie docierały za „żelazną kurtynę" spotykały się z niedowierzaniem i po prostu ginęły, uwypuklając tylko bezsilność wobec polityki wewnętrznej prowadzonej przez Stalina. Tymczasem w Związku Radzieckim „mądrość, niespożyta energia i żelazna wola" Ojca Narodów włożona w „każdą przemianę, wielką i małą" zastępowała samostanowienie i demokrację. Przemian tych dokonywano w bezlitosnej walce. W walce z „wrogami ludu". „Wrogiem" mógł stać się każdy, a udowodnienie mu winy przy pomocy sprawnie działających organów NKWD nie nastręczało najmniejszych trudności. Obsesja Stalina tępienia trockistów, mienszewików, białogwardzistów, agentów czy szpiegów nie ustała, a wręcz nasiliła się, podczas wojny, a przez 29 lat stalinizmu naród, świadom własnej niemocy, gotów był na wszystko. Nie miał zresztą wyboru. Wywłaszczenie go z władzy, przejawiające się w odebraniu mu wolności (a co za tym idzie i godności), w spętaniu go monumentalną machną biurokracji i w zdogmatyzowaniu myślenia w sposób graniczący z absurdem, poparte napastliwą propagandą węszącą nieustanny spisek tak wewnętrzny, jak grożący z zewnątrz sprawiło, że w Związku Radzieckim zapanował strach przed wolnością, a właściwie strach przed nieznanym. Uśpiony swą bezwolnością naród obawiał się zmian, stąd owa rozpacz po śmierci Stalina. Wraz z nią Związkowi Radzieckiemu zabrakło tego, na którym opierało się wszystko. Nagłe zniknięcie owej opoki postawiło obywateli Związku Radzieckiego w obliczu niepewności jutra, a choć tr
zić sobie, że w systemie
na dzień nastąpią jakie
zmiany, ludzie przeczuw
będą mieli na szczycie d
kogoś, kto tak dalece ja
im ich samych. I to właśn
Odebranie narodowi bib
li" - podstawy człowiecz
cje, egzekucje, terror i o
tego jedynie środkiem.
umniejsza ich potworno

Etapy zbr

Epoka stalinowska bynaj
nolita. Pierwsze lata po
władzy wypełnione były
nianiem, które swój pan

1912

listopad: na prośbę Lenina Stalin przebywa w Krakowie

1916

**grudzień: na wygnaniu w Krasno
Stalin zostaje odrzucony przez k
poborową jako „niezdolny do słu
z powodu częściowego paraliżu**

niewątpliwie można było uniknąć (powszechnie wiadomo, że dla Stalina broń znaczyła więcej niż życie ludzkie), ale nie podważy przywiązania narodu radzieckiego do swojego Wodza. Lata powojenne - lata „zimnej wojny" przywrócą przedwojenny terror, tym bardziej, że jego stosowanie stało się już rutyną. „Oczyszczanie domu" nie miało już może tak spektakularnego charakteru, jak w latach trzydziestych, niemniej jednak nie ustawało. Aż trudno uwierzyć (i tu nawet Stalin się dziwił), że w państwie od lat walczącym z „wrogami ludu" wrogów nie ubywało. Permanentna potrzeba ich wytępienia dodawała skrzydeł młodym kadrom służb bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, które nie znały już innego świata niż „Kraj Rad". Trudno jest dziś wyobrazić sobie, jak okrutną walkę toczył Stalin z tymi, którzy mu podlegali, ale jeszcze trudniej pojąć, że nieustannie cieszył się poparciem wyniszczanego przez siebie narodu. Do jakie-

▼ Ławrientij Beria (Gruzin - rodak Stalina) oraz podległe mu GPU (przyszłe NKWD) stanowią „gwardię przyboczną" szefa państwa.

▼ Budowa kanału łączącego Bałtyk z Morzem Białym. Gołymi rękami, bez użycia maszyn, dziesiątki tysięcy niewolników aparatu bezpieczeństwa pracowało tu dzień i noc pod nadzorem strażników GPU.

w straszliwych czystkach lat 1937-38. Osobista uraza do Trockiego, która przerodzi się w otwartą walkę, a następnie w obsesyjne zwalczanie jakiejkolwiek myśli, która mogłaby być interpretowana jako trockistowska, pociągnęła za sobą tysiące ofiar, zwłaszcza wśród starej gwardii bolszewickiej. Naginanie narodu do systemu kolektywizacji rolnictwa, do wspólnoty własności czy do upaństwawiania mienia pociągnęło za sobą „nieuniknione ofiary". Walka z „opium dla ludu", czyli z religią, odbierała prawo do szukania ucieczki w Kościele, który miał zostać zastąpiony teraz przez ideologię komunizmu w wydaniu stalinowskim. Jednocześnie młode państwo bolszewickie stabilizowało swą gospodarkę, ofiarność społeczeństwa przyczyniała się do sukcesów produkcyjnych, wszystko nosiło pozory normalności.

Podczas wojny obraz „wroga ludu" wzbogacił się o kolejne oblicze - oblicze Niemca. Po pierwszych porażkach poświęcenie narodu radzieckiego i dobrze wykalkulowana pomoc aliantów doprowadzą do odwrócenia karty historii. Odbędzie się to, prawda, kosztem milionów ofiar, których go stopnia zaważyły na tym zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej i zaszczepione w przywykłym do kultu jednostki społeczeństwie ubóstwianie Stalina, a jak dalece powszechne przekonanie, że wszystkie jego posunięcia mają na celu jedynie walkę w obronie socjalizmu - trudno to określić. Pozostaje jedynie wierzyć Chruszczowowi, który w postanowieniu KC KPZR z 1956 r. „O przezwyciężeniu kultu jednostki i jego następstw" stwierdził: „Jakiekolwiek wystąpienie przeciw Stalinowi nie zostałoby w istniejących warunkach zrozumiane przez naród, i to nie ze względu na brak odwagi cywilnej. Jest pewne, że każdy, kto wystąpiłby wówczas przeciwko Stalinowi, nie znalazłby oparcia w narodzie".

◄ Nawet na drugim końcu świata Lew Trocki nie uniknie zemsty Stalina. Cios kilofa z ręki syna hiszpańskiej komunistki przebywającej na emigracji w ZSRR - Ramona Mercadera, który wkradł się w łaski „ojca Armii Czerwonej", dosięgnie go w Meksyku.

Czy wiesz, że...

Podczas sylwestrowej libacji 31 grudnia 1952 r. Stalin, kładąc na patefonie płytę starego gruzińskiego przeboju zażądał, aby wszyscy zaproszeni staneli do tańca. Pijany w sztok Chruszczow rzekł lękliwie do ledwie trzymającego się na nogach Mikojana: „Lepiej może jednak zatańczmy"...

1917

25 marca: Stalin przybywa do Petersburga

1918

luty: drugi ślub Stalina z młodszą od niego o 21 lat Nadieżdą Allilujewą

1919

jesień: Komisarz do Spraw Narodowościowych Stalin obejmuje jednocześnie stanowisko Inspektora Wydziału Robotników i Chłopów

„Obrońca pokoju"

Fasadą Związku Radzieckiego przez cały czas jego istnienia będzie utrzymanie pokoju w Europie i na świecie. Ruchy pacyfistyczne, tak popularne w napiętnowanym konfliktami świecie, walnie przyczynią się do umocnienia pozycji komunizmu w państwach zagrożonych wybuchem wojny.

▼ Pomiędzy 28 listopada a 1 grudnia 1943 r. w Teheranie odbyła się konferencja koalicji antyhitlerowskiej z udziałem „Wielkiej Trójki".

▼ Biały garnitur generalissimusa Stalina, naczelnego dowódcy potężnej armii, wciąż ulepszanej „w imię pokoju".

Wnikliwe spojrzenie na politykę wewnętrzną i zewnętrzną Związku Radzieckiego odkrywa wiele paradoksów, z których najistotniejszym zdaje się być kształtowanie wizerunku państwa na potrzeby opinii światowej. Nie na próżno jeszcze w czasie trwania fali rewolucyjnego terroru pierwszym dekretem ogłoszonym przez rząd radziecki był „Dekret o Pokoju". Świadomi swego odizolowania w świecie twórcy nowego systemu politycznego zabiegali o przedstawienie Kraju Rad jako państwa, któremu przyświeca jeden cel - dobro jego mieszkańców i - jak później głosić będą slogany partyjne - „dobrosąsiedzkie stosunki" z państwami Europy i świata.

Polityka III Rzeszy odwróciła nieco uwagę od zagrożenia komunizmem.

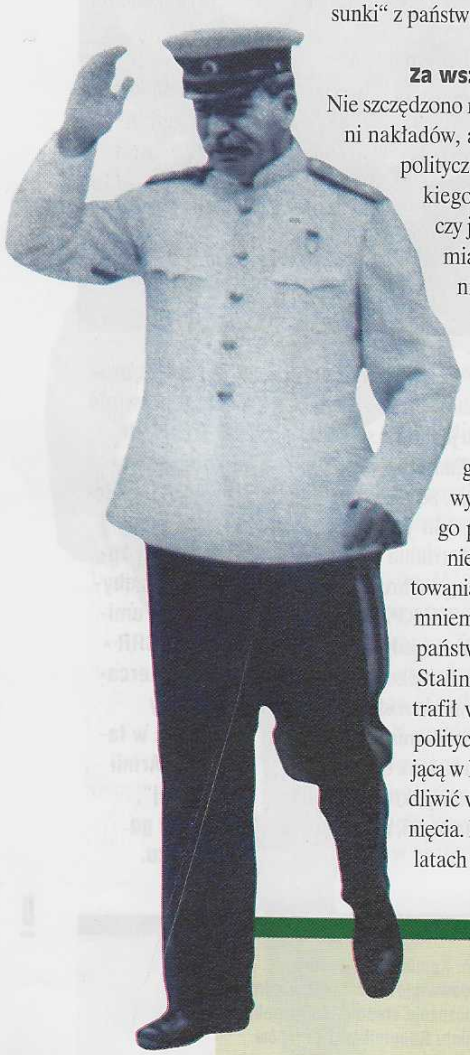

Za wszelką cenę

Nie szczędzono na ten cel ni wysiłków, ni nakładów, a wszelkie posunięcia polityczne Związku Radzieckiego czy to przed wojną, czy już po jej zakończeniu miały na celu przekonanie opinii światowej o pacyfistycznych intencjach jego władz. „Zimna wojna" dodatkowo usankcjonuje owe starania, gdyż wysiłek zbrojeniowy Związku Radzieckiego przedstawiany będzie nieustannie jako przygotowania do obrony przed domniemaną agresją ze strony państw demokratycznych. Stalin po mistrzowsku potrafił wykorzystać sytuację polityczną i atmosferę panującą w Europie, by usprawiedliwić wszystkie swoje posunięcia. Istotnie, w pierwszych latach swojego istnienia jedyne socjalistyczne państwo na świecie mogło obawiać się, że zbrojna interwencja zdolna jest odwrócić bieg przeprowadzonych w nim przemian. Nie należy jednak zapominać, że tworzenie i umacnianie pozycji ZSRR na arenie światowej przypada na lata „powojenne". I wojna światowa pozostawiła po sobie grozę zniszczeń i przemian, które zbulwersowały nie tylko Europę, II wojna światowa udowodniła ludzkości, że zdolna jest do zbrodni na skalę dotychczas niespotykaną.

Po zakończeniu I wojny światowej przybierające na sile ruchy pacyfistyczne okazały się znakomitym sojusznikiem komunizmu i w dużej mierze przysporzyły mu zwolenników, o których tak zabiegał. Polityka III Rzeszy odwróciła nieco uwagę Europy od zagrożenia rozprzestrzenienia się komunizmu na cały kontynent. Priorytetem stało się (nieudolne skąd inąd) powstrzymanie ekspansji Hitlera. I na nim zaważyły tendencje pokojowe i obawy przed powtórzeniem wojny lat 1914-1918. W tej atmosferze powszechnych wysiłków o zachowanie pokoju w Europie pacyfistyczne proklamacje Stalina paść mogły wyłącznie na podatny grunt. Nie należy się jednak łudzić, że w swych wystąpieniach miał on na myśli orędownictwo w sprawie Europy. Wierny przeko-

naniu, że każdy troszczy s
bie, myślał przede wszyst
groźby wojny od osłabion
mian społecznych, a p
w szeregach Armii Cze
Wiedział, że rozpoczęcie
tuacji grozi katastrofą. C
wiele się pomylił. Usilne
wiązać współpracę z pań
w celu utworzenia koali
skiej spełzły na niczym. P
się ze Stanami Zjednocz
światła dziennego, a utop

Czy wies

**Stalin nie lubił lek
rzadziej korzysta
Jednym z tego powo
ny antysemityzm dyk
lekarzy znajdowało s
żydowskiego pocho
tym obawiający się
za wszelką cenę ch
uśpienia - nawet prz**

1920

16 sierpnia: jednym z wielu powdów porażki Armii Czerwonej pod Warszawą jest niewykonanie przez Stalina wytycznych Tuchaczewskiego

1921

jesień: narodziny Wassilija - drugiego syna Stalina

◀ Publiczne występowanie z dziećmi pod okiem obiektywu jest zazwyczaj doceniane przez dyktatorów, zawsze chętnych pokazać się ludności w pozytywnym świetle. Pod tym względem Józef Stalin - tu na trybunie podczas defilady na Placu Czerwonym - nie był wyjątkiem.

◀ Z wiekiem Stalin staje się coraz bardziej nieprzystępny i zamknięty w sobie. Coraz częściej zawodzi go pamięć, jednakże nikt w jego otoczeniu nie zdobywa się na krytykę jakiejkolwiek z jego decyzji.

Roosevelta, usiłującego odegrać rolę mediatora w sprawach europejskich i wzywającego Hitlera i Mussoliniego do powstrzymania się z jakimkolwiek wystąpieniem zbrojnym przez dziesięć (lub dwadzieścia pięć) lat spotkały się jedynie z ironią Stalina. Przecież w Europie Hitler otwarcie głosił, że celem jego ekspansji jest również walka z komunizmem, co było równoznaczne z zapowiedzią hekatomby jego zwolenników na całym świecie, zaś potencjał wojskowy III Rzeszy dobitnie świadczył o tym, że jest ona zdolna wprowadzić w życie pogróżki swego Führera. W tym świetle pakt Ribbentrop-Mołotow jawi się jako rzeczywiste szukanie sposobu na odroczenie wyroku wydanego przez Niemcy na Związek Radziecki.

„Zimna wojna"

Lata powojenne z kolei przyniosą zdruzgotanie III Rzeszy i ze zdwojoną siłą przypomną o istnieniu komunistycznego Związku Radzieckiego, który już niewiele ma wspólnego z państwem, jakie świat znał w latach trzydziestych. Wystarczyły trzy lata wojny, by jego wpływy rozszerzyły się na pół Europy. Potrzeba będzie jeszcze kilku dodatkowych lat, by swymi mackami sięgnął odleglejszych kontynentów. Tajne plany bombardowań jądrowych Związku Radzieckiego i jego okupacji opracowane przez Pentagon w 1945 r. złożone zostaną do lamusa. Konferencja w Poczdamie przyczyni się do podziału Europy na dwa światy - „dobry" i „zły" - w zależności od punktu widzenia. Zwycięski Związek Radziecki nieustannie będzie ogłaszał się orędownikiem i gwarantem pokoju w Europie, tworząc Ruch Obrońców Pokoju, szafując sloganami o jego utrzymanie, walcząc, w ciągłej wojnie, w imię „słusznej sprawy komunizmu".

▼ Decyzje konferencji jałtańskiej na Krymie pozostawiły Stalinowi wolną rękę we wschodniej części Europy.

1922

3 kwietnia: Stalin powołany zostaje w Moskwie na stanowisko Sekretarza Generalnego partii bolszewickiej

1923

styczeń: sparaliżowany Lenin przygotowuje list na Kongres Partii, ostrzegający przed Stalinem

1925

grudzień: Na Kongresie Partii Stalin zostaje ogłoszony „jedynym szefem Partii"

P A N O

1'17

Józef Stalin urodził się 6 grudnia 1878 roku w Gruzji, w mieście Gori, w rodzinie Wissariona Dżugaszwilego...

3'10

Źle wyposażona i równie fatalnie dowodzona armia rosyjska ponosiła klęskę za klęską. Na frontach Wielkiej Wojny ostatecznie załamał się mit dobrotliwego cara-Batiuszki...

4'55

15 marca abdykował car Mikołaj II. Powstał Rząd Tymczasowy. Tworzyły się Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Z emigracji - przy pomocy Niemców - mógł powrócić Lenin...

6'19

Rozgorzała zacięta, kr
na domowa, w której p
Armii Czerwonej walcz
carskich generałów...

23'05

Tragiczny był los polskich żołnierzy i policjantów zagarniętych przez oddziały Armii Czerwonej. Piętnastotysięczny tak zwany „kontyngent specjalny", składający się w większości z oficerów, został wymordowany na wiosnę 1940 roku...

27'04

Pod Moskwę ściągano wszelkie rezerwy, w tym bitne dywizje syberyjskie... Pełna poświęcenia postawa wojsk radzieckich zadecydowała o tym, że mimo wysiłków Niemcom nie udało się zawładnąć stolicą ZSRR...

29'16

Do ZSRR przybył premier Rządu RP i Naczelny Wódz PSZ gen. Sikorski. 3 grudnia 1941 roku na Kremlu doszło do spotkania ze Stalinem. Obecny był gen. Anders, dowódca tworzonej w ZSRR Armii Polskiej...

34'10

Konferencja w Teherani
na jest za ważny etap u
politycznych Zachodu w
ZSRR...

Kadry z filmu „Stalin" - z numer

R A M A

7'28

Polityka tak zwanego „komunizmu wojennego", prowadząca do rekwizycji zboża, wywołała wielką klęskę głodu. Szczególnie tragiczny był los dzieci...

9'54

Stalin był jednym z inicjatorów i wykonawcą kolosalnych planów uprzemysłowienia kraju. W ramach tych prac, przy masowym wykorzystaniu więźniów z łagrów, wybudowano zapory wodne i kanały...

12'34

„Gospodarz", jak zwracano się do Stalina, z Tadżyjką Mamlakat Nachanową - przodownicą w zbieraniu bawełny. Zdjęcia wykonano podczas zjazdu przodowników kołchozowych w Moskwie w 1935 roku...

21'14

17 września 1939 roku oddziały Armii Czerwonej zadały wiarołomny cios w plecy Polsce walczącej z najazdem niemieckim. Kroniki filmowe Armii Czerwonej i Wehrmachtu pełne były scen świadczących o bliskim współdziałaniu dwóch agresorów...

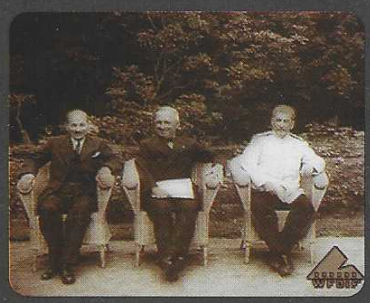

43'29

Bezwarunkowa kapitulacja III Rzeszy podpisana w Karlshorst w nocy z 8 na 9 maja 1945 roku stanowiła potwierdzenie zwycięstwa wielkiej koalicji, w którym szczególny udział przypadł ZSRR...

44'56

W czerwcu 1945 roku odbyła się w Moskwie centralna defilada zwycięstwa. Pierwotnie przeglądu wszystkich rodzajów wojsk miał dokonać osobiście sam Stalin, ale - obawiając się upadku z konia - wyznaczył on do tego zadania marszałka Żukowa...

46'47

Po raz ostatni Stalin spotkał się z zachodnimi partnerami w podberlińskim Poczdamie, w dniach od 16 lipca do 2 sierpnia 1945 roku...

52'20

To już ostatni pochód pierwszomajowy z udziałem Stalina. 1 marca 1953 roku w podmoskiewskiej daczy w Kuncewie powali go wylew krwi do mózgu..

W kręgu bliskich

Nieomylność Józefa Stalina nie sprawdziła się w odniesieniu do jego najbliższych. Nic w tym dziwnego, skoro bliscy nigdy nie byli mu naprawdę bliscy, poza pierwszą żoną, zmarłą w rok po ślubie Jekatieriną Swanidze. Ale nawet i jej rodziny nie ominie stalinowski terror...

▼ Stosunki Józefa Stalina z rodziną będą często konfliktowe. Doprowadzą one m.in. do alkoholizmu drugiego syna, Wassilija oraz do samobójstwa drugiej żony Nadieżdy.

Codzienne życie na Kremlu nie odbiegało od schematów właściwych głowom państwa. Dzień Stalina, rozpoczynający się o świcie, przeciągał się długo w noc. Pojęcie „dnia wolnego" dlań nie istniało. Generalissimus, który dbał o to, by wszystkie decyzje podejmowane w ramach KC partii zależały od niego, zajmował się wszystkim! W Związku Radzieckim Stalina żadna decyzja nie mogła zostać podjęta bez jego udziału. Podobnie było w życiu. Panował nad wszystkim, bezlitośnie karząc jakiekolwiek przejawy sprzeciwu. Najlepszym tego dowodem losy dzieci Stalina. Jakow Dżugaszwili, syn z jego pierwszego małżeństwa z Jekatieriną Swanidze, nie uniknął niemieckiej niewoli. Ale też i ojciec, mimo interwencji przedstawiciela szwedzkiego Czerwonego Krzyża, ks. Bernadotte'a, nie wyraził zgody, by wszczęto starania wydostania go z obozu jenieckiego w Lubece. Córka, Swietłana, musiała ślepo słuchać woli ojca w wyborze swych narzeczonych. Nawiasem mówiąc, dwóch z nich zapłaciło życiem za zbliżenie się do rodziny Stalina. Syn Wassilij, mimo wysiłków uczynienia zeń wybitnego dowódcy lotnictwa Armii Czerwonej, skończył jako alkoholik. Druga żona Stalina, Nadieżda Allilujewa popełniła samobójstwo. Istnieją podejrzenia, że zamordował ją sam Stalin. Represje dotknęły tak rodzinę Swanidze, jak i Allilujewów. Ze strony swej pierwszej żony zginęło, bądź zostało zesłanych pięć osób, w tym synowa Stalina, żona Jakowa. Ze strony drugiej żony podobnie. Niełatwo było więc należeć do najbliższego kręgu wodza. Spartańskie warunki życia, do jakich przywykł i w domu rodzinnym, i na licznych zesłaniach, na które skazywały go carskie ukazy, sprawiły, że do końca życia nie przywiązywał wagi ani do stanu majątkowego, ani do luksusu. Nie musiał zresztą. Czyż na najmniejsze jego skinienie nie zostałaby zaspokojona każda z jego zachcianek? Czyż nie mógł być pewien, że nie zbraknie mu niczego?

Żadna decyzja nie mogła być podjęta bez jego udziału.

Czas potęgi

Do końca lat dwudziestych gazety wspominają o nim rzadko. Przyjdzie jednak czas, gdy jego nazwisko pojawiać się będzie już nie tylko na pierwszych ich stronach, ale i w każdym, nawet najdrobniejszym artykule, który i tak nie ujrzałby światła dziennego bez jego przyzwolenia. Nie lubił tej wszechobecności, służalczo wynoszony na ołtarze przez kolejne

rzesze uniżonych współpracowni
nie mógłby się bez niej obejść. Tłu
nie lubił. Paradoks? Chyba nie. N
wzrostu, ospowaty, z uschniętą ręka
czuwał potrzeby bratania się z narod
ponad to. Nie był człowiekiem. Był
skiem, portretem, mitem, grozą. Z
gendą, której każdy się obawiał, ale
wszechobecność dawała poczucie jak
bilizacji. Stąd też owa powszechna
po jego śmierci. Lata powtarzania

Czy wiesz, że...

**W maju 1929 roku syn Stal
Jakow próbował popeł
samobójstwo, strzelając sob
w pierś z rewolweru w kuchni
dzinnego mieszkania na Krem
Gdy niefortunnego samobójcę
ratowano, Stalin skwitował ge
swego syna słowami: „Nawet w
celować nie potrafi porządnie"...**

1927

14 listopada: na wniosek Stalina Trocki i Zinowiew zostają wyrzuceni z Partii

◄▲ Jakow, najstarszy syn Józefa Stalina, był oficerem artylerii Armii Czerwonej. Zostanie wzięty do niewoli przez Niemców 16 lipca 1941 r. i popełni samobójstwo rzucając się na drut kolczasty w 1943 r. Wysiłki, by wydobyć go z niewoli napotkają na sprzeciw ojca.

◄ Józef Stalin na wypoczynku z Wassilijem i Swietłaną - dwojgiem dzieci, które dała mu Nadieżda.

◄ Józef i Nadieżda w ogrodzie ich letniej rezydencji w Soczi. Tuż obok Kliment Woroszyłow, wówczas Ludowy Komisarz do Spraw Marynarki. Częstymi gośćmi daczy będą również Mikojan i Mołotow.

mych sloganów zrobiły swoje. Propaganda, wmawiająca na siłę społeczeństwu wiarę w jedyną słuszną sprawę komunizmu, a właściwie marksizmu-leninizmu i stalinizmu, osiągnęła swój cel. Zanim Chruszczow, broniąc własnej skóry, zdemaskował kulisy działalności wodza, społeczeństwo radzieckie szczerze przygnębione było jego śmiercią. Czyż nie był zwycięzcą w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej? Czyż to nie jemu zawdzięcza Związek Radziecki wzniesienie się do rangi mocarstwa światowego, z którym liczyć musiał się każdy?

Józef Dżugaszwili pozostawił po sobie majątek, który niewiele ma wspólnego z tym, czego zwykle oczekuje się od mężów stanu. Ów iście proletariacki stan posiadania nie wydaje się jednak niczym innym niż fasadą, za którą kryje się przekonanie o panowaniu nad całym państwem, więc niejako posiadanie wszystkiego, czym dysponuje. Łącznie z życiem ludzkim. Do najtrudniejszych bowiem zadań należało należeć do najbliższego kręgu „przyjaciół" Wodza, który za szlachetne uważał donosy na najbliższych. Igrał perfidnie z uczuciami najbliższego otoczenia, oddając w ręce NKWD żony, córki, siostry otaczających go ludzi. Niewielu z nich zresztą przeżyło, tak jakby Stalin w gigantycznym *autodafé* pragnął pociągnąć za sobą w śmierć wszystkich, którzy go znali nieco bliżej, a którzy mogliby zadać kłam, czy choćby tylko podważyć słowa Chruszczowa, wygłoszone w grudniu 1939 r.: „Stalin - to przyjaciel narodu w swojej prostocie. Stalin - to ojciec narodu w swej miłości do niego. Stalin - to wódz narodów w swojej mądrości przywódcy walki narodów".

1929

21 grudnia: w całym kraju odbywają się huczne obchody 50-tych urodzin Stalina

1932

9 listopada: Nadia, druga żona Stalina, popełnia samobójstwo

1934

29 grudnia: po zabójstwie Kirowa Stalin wprowadza „Wielki Terror" - wyroki śmierci stają

Stalin a wojna

Gdyby nie generalicja Armii Czerwonej, losy Związku Radzieckiego w II wojnie światowej potoczyłyby się zapewne zupełnie inaczej. Niekompetencja Stalina w połączeniu z arbirtarnością jego decyzji łacno doprowadzić mogła do katastrofy...

▶ Obraz Dimitriego Nalbandiana „Dla szczęścia ludu" przedstawia Stalina jako wielkiego wodza i stratega osobiście planującego operacje bojowe. Powodzenie wielu kampanii Stalin zawdzięcza jednak utalentowanym dowódcom i szafowaniem życiem żołnierza.

▼ Jako uczeń i spadkobierca Lenina Józef Stalin uważał, iż celem komunizmu jest rozpętanie rewolucji ogólnoświatowej. Ów cel bez reszty „uświęcał środki".

Józef Stalin pojechał na front tylko raz, w sierpniu 1943 r. Odwiedził wówczas fronty Zachodni i Kalinński. Decyzja ta, podyktowana sytuacją, bynajmniej nie świadczyła o pragnieniu osobistego doglądania działań frontowych, a już tym bardziej o pragnieniu podtrzymania na duchu żołnierzy swą obecnością. Nie było to zresztą konieczne. Już samo to, że marszałek Stalin pojawił się w kwaterze sztabu wystarczyło, by wywołać euforię. Wszak bogowie nie zniżają się do poziomu plebsu. Toteż Stalin nie zaszczycił swoją osobą żadnej z walczących jednostek, za to nie omieszkał natychmiast poinformować o swej wizycie zachodnich sojuszników, Churchilla i Roosevelta. Nie znaczy to bynajmniej, że Stalin nie interesował się sytuacją na froncie. Wręcz przeciwnie, od chwili wybuchu wojny nie było dnia, by nie czytał z uwagą przedstawianych mu raportów. Wojna była mu jednak obca. Nie znał jej. Lata pierwszej wojny światowej spędził na zesłaniu w Turuchańsku. Jako ścigany wróg caratu nie mógł przecież być wcielony do carskiej armii. Okres międzywojenny, znaczony morderczymi czystkami kadr dowódczych Armii Czerwonej, świadczy może nie tyle o niedocenieniu przez niego groźby wybuchu wojny, co o przedłożeniu „interesu politycznego" nad rzeczywiste potrzeby obronne Związku Radzieckiego. Gorzką konsekwencją lat terroru wobec Armii Czerwonej, a zarazem ostrzeżeniem na przyszłość okazał się katastrofalny przebieg wojny radziecko-fińskiej na przełomie lat 1939-1940. Ale nieobecność Stalina na froncie podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej ma również inne oblicze. Czyż musiał rzeczywiście osobiście doglądać tego, w jaki sposób wprowadzane były w życie jego decyzje, skoro do chwili ataku Rzeszy na Związek Radziecki udało mu się niejako „zaocznie" przeprowadzić wszystkie „reformy" - od agrarnej po polityczną? Toteż jego wizyta wśród dowódców Armii Czerwonej miała charakter czysto propagandowy: uzupełniała wizerunek Stalina o rolę Wodza osobiście kierującego działaniami wojennymi. Potwierdzenia swego wkładu w zwycięstwo Związku Radzieckiego wymagać będzie zresztą bez ogródek, żądając, by właśnie on, a nikt inny, zbierał owoce krwawej obrony Europy Wschodniej przed hitlerowską hegemonią.

Jego wizyta wśród dowódców Armii Czerwonej miała charakter czysto propagandowy.

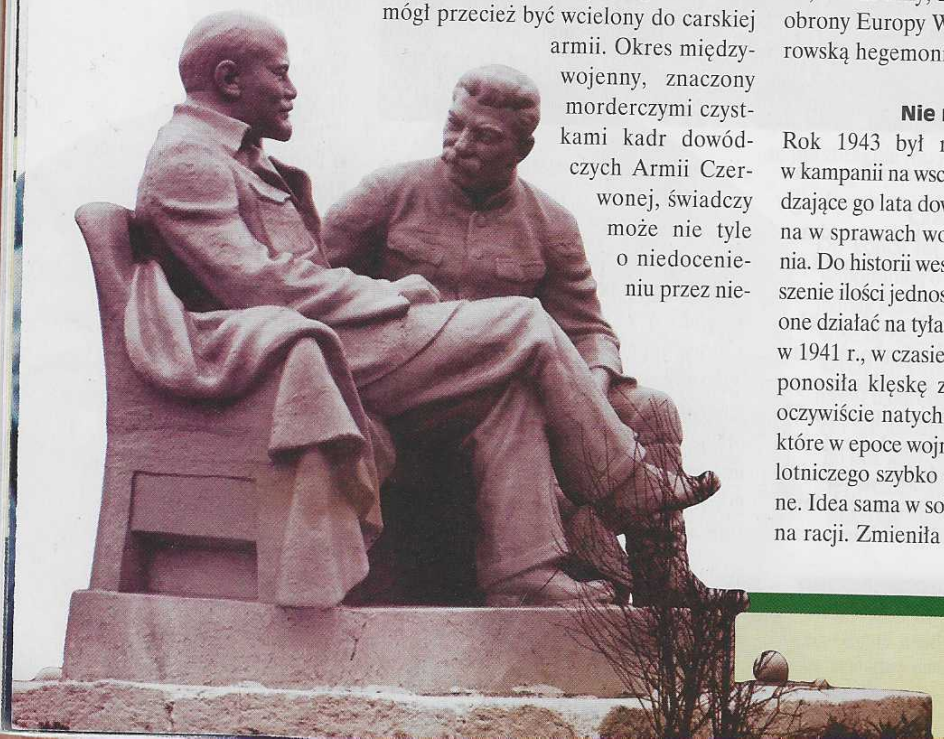

Nie na czasie

Rok 1943 był rokiem przełomowym w kampanii na wschodzie, ale dwa poprzedzające go lata dowiodły zagubienia Stalina w sprawach wojny, strategii, uzbrojenia. Do historii weszła jego troska o zwiększenie ilości jednostek kawalerii, by mogły one działać na tyłach przeciwnika. Było to w 1941 r., w czasie, gdy Armia Czerwona ponosiła klęskę za klęską. Utworzono oczywiście natychmiast nowe jednostki, które w epoce wojny pancernej i wsparcia lotniczego szybko zostały zdziesiątkowane. Idea sama w sobie nie była pozbawiona racji. Zmieniła się jednak epoka i to,

co rzeczywiście mogłoby wspomóc a
w roku 1812 czy 1917, w latach czter
stych XX wieku było pozbawione se
Często zresztą Stalin wydawał rozk
które nie brały pod uwagę kontekstu
bitwy, czy były po prostu niewykona
i wiele odwagi musieli wykazać ci z do
ców, którzy ośmielali się korygować st
giczne decyzje Nieomylnego. Tymczas
i to od pierwszych wojennych chwil, tr
nał wojskowy miał pełne ręce roboty.

Czy wiesz, że...

Dnia 14 października 1943 r. w obozie w Sachsenhausen Jakow Dżugaszwili rzucił się na drut elektryczne. Niektórzy uzasadniają ten gest kategoryczną odmowa Stalina wymiany swego syna na Paulusa. „Nie mam zwyczaju wymieniać marszałków na zwykłych żołnierzy" - powiedział Stalin.

1936

25 sierpnia: egzekucja Kameniewa i Zinowiewa na Łubiance przez NKWD

▲ Początki operacji „Barbarossa“ wykazały brak przygotowania i fatalne morale Armii Czerwonej. Aby zapobiec defetyzmowi, dezercji i przechodzeniu całych oddziałów na stronę przeciwnika, podjęto drastyczne środki. Oddanie się w niewolę równało się zdradzie ojczyzny.

dzieckie klęski udowodniły Stalinowi to, czego tak się obawiał, i co usiłował odwlec, pertraktując na wszystkie możliwe sposoby i z demokracjami europejskimi, i z Hitlerem: że Związek Radziecki nie jest przygotowany do wojny, że krwawe lata 1937-1938 pozbawiły Armię Czerwoną kadr, że młodzi dowódcy mianowani tak na podstawie ich faktycznych umiejętności, jak i prawomyślności partyjnej, są w gruncie rzeczy niedoświadczeni, a nabranie wojennego doświadczenia przyjdzie w konfrontacji z rzeczywistym niebezpieczeństwem, w ogniu walki.

Podejrzliwy jak zwykle, każdą klęskę uważał za zdradę, co owocowało egzekucjami, degradacjami, powszechnym szantażem. Najmniejsza dyrektywa stawała się sprawą życia i śmierci, a jej niewypełnienie pomniejszało szeregi Armii Czerwonej. Jakież to jednak mogło mieć znaczenie, skoro na miejsce rozstrzelanych znajdowali się nowi, gotowi na wszystko w obronie ojczyzny i w obawie o własne życie? Życie cywilów nie miało dla niego też większego znaczenia. Znamienny rozkaz, by nie oszczędzać zakładników: kobiet, starców i dzieci, którzy stanowić mieli żywą tarczę dla Wehrmachtu w walkach o Leningrad, to tylko jeden z takich przykładów. Nie należy się też łudzić, że w czasie wojny ustały przymusowe „wędrówki ludów“ - deportacje Niemców nadwołżańskich, Łotyszów, Litwinów, a także Polaków, których los zastał w okupowanej przez ZSRR części Rzeczypospolitej, Ukraińców, Czeczeńców, Inguszów, Tatarów krymskich, Turkmenów... Dla Stalina miały one nie mniejsze znaczenie niż działania na froncie. Przyczyniały się przecież do umocnienia zdobyczy komunizmu i do „wyczyszczenia“ ZSRR z „wrogiego elementu kontrrewolucyjnego“. Nie zniknęły również obozy pracy, które przyłączyły się do zbiorowego wysiłku dla obrony oj-

◄ „Sojusznicy“ w Brześciu nad Bugiem we wrześniu 1939 r. Mołotow głosił na łamach „Prawdy“: „Wersalski bękart - Polska - przestała istnieć na zawsze“.

◄ Prywatny sekretarz Wodza Poskriebyszew towarzyszył mu przez ćwierć stulecia, dzieląc wszystkie tajemnice, zanim popadł w niełaskę w 1952 r.

1936

25 września: Stalin podejmuje decyzję zastąpienia Jagody Jeżowem na stanowisku szefa NKWD

1937

12 czerwca: marszałek ZSRR Tuchaczewski zostaje roztrzelany. Wielu generałów Armii Czerwonej podzieli jego los

1938

14 marca: Bucharin zostaje rozstrzelany. 8 września zostanie rozstrzelany Jeżow, szef NKWD

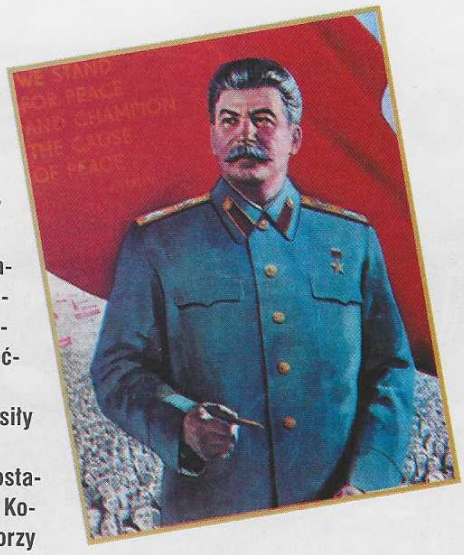

▶ „Walczymy o pokój i zwyciężamy w walce o pokój" - plakat angielskojęzyczny z początku lat pięćdziesiątych. Podczas gdy siły zbrojne ONZ wciągnięte zostały w wojnę w Korei, Stalin tworzy Światowy Komitet Pokoju. Z inicjatywy ZSRR i jego agentów w wielu krajach zachodnich odbywają się demonstracje przeciwko wojnie.

▼ Na czele postępu - przeciwko reakcji....

czyzny. Pojawiły się też nowe struktury - obozy jenieckie, w których traktowanie Niemców daleko odbiegało od ustaleń międzynarodowych. Ale przecież Związek Radziecki konwencji genewskiej nie podpisał...

Generałowie

Stalingradzki przełom i ostateczne zwycięstwo na froncie wschodnim Związek Radziecki zawdzięcza przede wszystkim (prócz bezdyskusyjnej ofiarności narodu) swym marszałkom i generałom. Było wśród nich kilku, do których wprawdzie Stalin nie żywił całkowitego zaufania, ale uznawał ich kompetencje. Szaposznikow, Wasiliewski, Antonow i Żukow. Do najwybitniejszych z nich należał niewątpliwie Żukow. Był jednym z niewielu, którzy bezkarnie mogli sobie pozwolić na zmiany w wojennych decyzjach Najwyższego. Zasłużył na ten zaszczyt kompetencją, zdecydowaniem i bezkompromisowością. W decyzjach wojskowych wykazywał tyle zdecydowania, co sam Stalin, toteż należał do tych nielicznych, których Stalin cenił nieporównywalnie wyżej niż jakiegokolwiek ze swych marszałków. Cień na ów podziw rzuci dopiero rosnąca poza granicami Związku Radzieckiego sława Żukowa. W świadomości Stalina on sam, i tylko on był autorem zwycięskiej kampanii, i tylko jemu samemu należało przypisać za nią zasługi. Autorytet, jakim cieszył się Żukow wśród zachodniego dowództwa zagrażał sławie Stalina, a już na pewno zdawał się umniejszać jego wkład w zwycięstwo. Po wojnie (mimo groźby aresztowania go) nie odważy się on wprawdzie podnieść ręki na cieszącego się ogromną popularnością marszałka, ale - wykorzystując atmosferę nieufności do Zachodu, jaką sam wytworzył - odsunie go na drugorzędne stanowisko.

„Zniszczyć i zrównać z ziemią wszystkie osady ludzkie na tyłach wojsk niemieckich!"

Największy jednak wpływ na Stalina wywarł Borys Szaposznikow, który wprawdzie nie przyczynił się bezpośrednio do wielkich frontowych zwycięstw, ale swą wiedzą, głębokim zrozumieniem spraw wojskowych i problemów wojny imponował Stalinowi, który nie stawiał przeszkód, by Szaposznikow wprowadzał go w tajniki sztuki wojennej. Jemu to więc zawdzięcza całą wiedzę, jakiej nabył w ciągu tych kilku wojennych lat. Niekończące się dyskusje na Kremlu z człowiekiem, który reprezentował zupełnie inny świat, był niezrównanym erudytą i reprezentował kulturę i wartości starej rosyjskiej wojskowości sprawiły, że Szaposznikow należał do tych, do których Stalin bez żenady zwracał się o radę. Jego lojalność wobec Wodza też była bez zarzutu, choć - - prawem kontrastu - nie mógł do końca akceptować decyzji Stalina. Nie dał tego po sobie jednak poznać.

Cena zwycięstwa

Szef Sztabu Generalnego, Aleksander Wasiliewski i jego zastępca, Aleksiej Antonow odgrywali rolę łączników Stalina z frontami, wykazując zarazem godne podziwu opanowanie i zdecydowanie nawet w najbardziej dramatycznych chwilach. Talenty dyplomatyczne zaś uchroniły ich przed przyszłymi weryfikacjami opinii Stalina o swych najbliższych współpracownikach. Trzeba bowiem było niezwykłego opanowania, by nie podważać rozkazów takich, jak ten, podpisany 28 lipca 1942 r.: „Nie wolno dłużej tolerować

tych dowódców, komisarzy, oficerów po
litycznych, których jednostki samowol
nie opuszczają wyznaczone pozycje. Ni
wolno dłużej tolerować tych, którzy po
zwalają, aby panikarze decydowali o sytu
acji na polu walki. [...] Panikarzy i tchó

1939

21 marca: na XVIII Kongresie Partii Stalin ogłasza koniec wielkich „czystek"

1939

23 sierpnia: podpisanie w Moskwie paktu Ribbentrop-Mołotow. Stalin staje się sojusznikiem Hitlera

◀ Po konferencji w Jałcie, kolejne spotkanie „Wielkiej Trójki" odbyło się na konferencji w zamku Cecilienhof w Poczdamie pomiędzy 17 lipca a 2 sierpnia 1945 r.

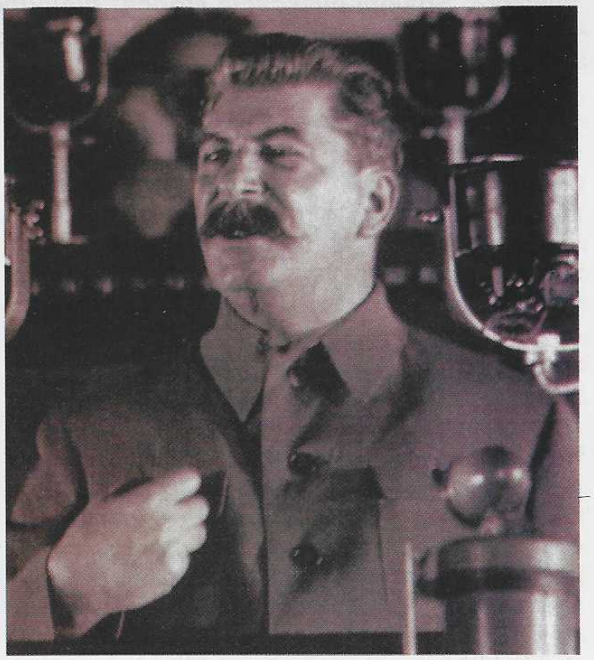

▲ Przemówienia radiowe Stalina, odwołującego się do mitycznych bohaterów rosyjskiej przeszłości, przekształcą zmagania z niemieckim najeźdźcą w „Wielką Wojnę Ojczyźnianą".

rzy należy tępić na miejscu", czy tego z listopada 1941 r. : „Zniszczyć i zrównać z ziemią wszystkie osady ludzkie na tyłach wojsk niemieckich. [...] Do ich zniszczenia w danym obszarze rzucić natychmiast lotnictwo. [...] W każdym pułku utworzyć oddziały ochotnicze po 20-30 żołnierzy każdy, do wysadzenia w powietrze i spalenia osiedli. Tych, którzy wyróżnią się przy niszczeniu osiedli przedstawić do nagrody państwowej"...

◀ Jałta, luty 1945 roku. Przypieczętowanie losów wschodniej części Europy na pół wieku.

Zwycięstwo trzeba było osiągnąć „za wszelką cenę, bez względu na straty". Tak, zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej miało być wielkie. Miało być wielkim zwycięstwem za cenę wielkiego poświęcenia i wielkich strat. Miało być też (i było) kolejnym przyczynkiem do chwały Stalina, którego w dniu 26 czerwca 1945 r., specjalnym dekretem wyniesiono do godności generalissimusa (więc na równi z Czang Kai-szekiem i Franco, czego nie omieszkał z przekąsem zaznaczyć Żukow). Miało to udowodnić zachodnim demokracjom, że niedopuszczenie Stalina do monachijskiego stołu w 1938 r. było poważnym błędem politycznym, który pośrednio przyczynił się do niemocy Europy wobec niemieckiego Blitzkriegu. Stalin miał powody do triumfu. Pozbawiony talentów dowódczych, mógł mimo to pławić się w morzu hołdów takich, jak ten, złożony mu przez generała de Gaulle'a w dniu 9 maja 1945 r.: „Uczynił Pan z ZSRR jeden z czołowych elementów walki przeciwko ciemiężcom. Wielka Rosja i Pan osobiście zasłużyliście na wdzięczność całej Europy, która może żyć i rozkwitać tylko wówczas, gdy jest wolna".

Czy wiesz, że...

Niewiele brakowało, by podpisanie paktu Ribbentrop-Mołotow nie doszło do skutku. Ponieważ nie uzgodniono trasy przelotu samolotów niemieckiej delegacji udającej się do Moskwy, zostały one ostrzelane przez radziecką artylerię przeciwlotniczą w okolicach Wielkich Łuków...

◀ Moskwa, 1946 r. Wódz wśród oficerów Armii Czerwonej.

1940
18 czerwca: Stalin wysyła telegram do Hitlera, gratulując mu wkroczenia do Paryża

1940
21 sierpnia: w Meksyku Lew Trocki zostaje zamordowany przez agenta Stalina - Mercadera

1941
22 czerwca: agresja Niemiec na ZSRR

Ci, którzy z nim się zetknęli...

Ujrzeć Stalina... Iluż sądziło, że nawiązanie bliższego kontaktu z generalissimusem zagwarantuje mu bezpieczeństwo i udział w sprawowaniu władzy? „Spaleni bliskością słońca" niejednokrotnie kończyli w łagrach rozsianych na niezmierzonych przestrzeniach Związku Radzieckiego...

▼ Zwycięstwo radzieckie przypieczętowane zdobyciem stolicy III Rzeszy - Berlina rozszerzy autorytet Stalina na cały świat. W liście do Stalina prezydent Stanów Zjadnoczonych Harry Trumann, następca Roosevelta pisał: „Zademonstrował pan zdolność miłującego pokój i w największym stopniu dzielnego narodu do zniszczenia złowrogich sił barbarzyństwa, niezależnie od tego, jak byłyby potężne".

Rok 1936. Rozpoczyna się proces przeciwko oskarżonemu o udział w kontrrewolucyjnym spisku Bucharinowi. Będzie jednym z pierwszych, otworzy długą serię pokazowych procesów, do których wszyscy zeznający będą rzetelnie „przygotowywani"...

Do tow. Woroszyłowa.

Drogi Klimencie Jefremowiczu. Otrzymałeś już zapewne mój list do członków Politbiura i Wyszynskiego: pisałem go dzisiejszej nocy w sekretariacie tow. Stalina z prośbą, aby go rozesłano: napisałem wszystko, co trzeba, w związku z oszczerczymi i podłymi oskarżeniami Kamieniewa. (Piszę teraz i wydaje mi się, że to nieprawda: co to - sen, miraż, dom wariatów, halucynacja? Nie, to rzeczywistość). Chciałbym zapytać (tak sobie) tylko o jedno: i wy wszyscy uwierzyliście? Naprawdę?

Tak, napisałem artykuł o Kirowie. Kirow, nawiasem mówiąc, kiedy popadłem w niełaskę (zasłużoną) i rozchorowałem się w Leningradzie, przyjechał do mnie, siedział przez cały dzień, pielęgnował, oddał do dyspozycji swój wagon i wyprawił mnie do Moskwy z taką troską, że będę o tym pamiętać jeszcze w godzinie śmierci. I co, czyżbym nieszczerze pisał o Siergieju? Postawcie sprawę jasno. Jeśli nieszczerze, to należy mnie bez zwłoki aresztować i unicestwić: nie można tolerować takich niegodziwców. Jeśli myślicie „nieszczerze" i pozostawiacie mnie na wolności, sami jesteście tchórzami nie zasługującymi na szacunek...

Co prawda, sądzę - ponieważ zachowałem zdrowy rozum - że z międzynarodowego punktu widzenia głupio byłoby rozszerzać teren dla łajdactwa (to znaczy wychodzić naprzeciw życzeniom tego szubrawca Kamieniewa! Tylko tego brakowało - pokazać, że nie są odosobnieni). Ale dosyć o tym, jeszcze pomyślicie, że pod pretekstem polityki proszę o łaskę.

Ja chcę tylko prawdy: leży po mojej stronie. W swoim czasie bardzo zawiniłem wobec partii i cierpiałem bardzo z tego powodu. Jednak powtarzam po raz kolejny, że - głęboko przekonany - przez wszystkie te ostatnie lata nieustannie broniłem polityki Koby, choć nie splamiłem się lizusostwem. [...]

Ale na wszelki wypadek oświadczam właśnie tobie, który zawsze tak dobrze do mnie się odnosiłeś, że twe sumienie winno pozostać zupełnie spokojne. Nie zwodziłem cię. Naprawdę niczemu nie jestem winny, co prędzej czy później wyjdzie na jaw, choćby nie wiem jak usilnie starano się mnie zszargać.

Biedny Tomski! Może rzeczywiście „zbłądził". Nie jest to niemożliwe. Był samotnikiem. Może gdybym widywał się z nim, nie byłby takim ponurakiem i nie zszedł na złą drogę. Niezbadane są losy człowieka! Ale to tylko liryka. A tu przecież polityka, rzecz wcale nie liryczna, a wystarczająco bezwzględna.

Jestem niezmiernie rad, że rozstrzel
no te psy. Dzięki temu procesowi Troc
jest skończony politycznie i wkrótce wy
dzie to na jaw. Jeśli pożyję jeszcze troch
jeżeli wybuchnie wojna - chciałbym się b
(choć to nie to słowo), wyświadcz mi
przysługę i wyślij na front, choćby jako sz
regowca (nawet gdybym miał zginąć od z
trutej kuli kamieniewowców).

Radzę ci w wolnej chwili przeczyt
dramaty R. Rollanda.

Wybacz ten nieskładny list: tysiące my
kłębi mi się w głowie, gonią jak spłoszo
konie bez cugli ni wędzidła.

Ściskam, bom czysty. Bucharin.

D. Wołkogonow, „Stalin", Fayard, Paryż 1997, s. 12

1941

12 lipca: podpisanie paktu antyhitlerowskiego pomiądzy ZSRR i Wielką Brytanią

◀ **Stalin i Truman na konferencji pokojowej w Poczdamie w sierpniu 1945 r. W jednej z cesarskich rezydencji zostaną podjęte decyzje podziału Niemiec na strefy okupacyjne. To również tu Stalin ogłosi swe plany ataku na Japonię.**

◀ **Kolejne formowanie Armii Polskiej w ZSRR, tym razem pod auspicjami Związku Patriotów Polskich, było kartą przetargową w ręku Stalin w stosunku do aliantów, a także instrumentem wykorzystanym do podporządkowania sobie krnąbrnej Polski.**

Na przełomie października i listopada 1943 roku Anthony Eden, brytyjski Sekretarz Stanu do Spraw Wojny przebywał w Moskwie, gdzie odbywały się rozmowy na temat określenia warunków współpracy aliantów zachodnich z ZSRR.

◀ **W kwestii polskiej Stalin przedstawi w Teheranie, Jałcie i Poczdamie jednako obłudne poglądy: „Na przestrzeni dziejów Polska zawsze była korytarzem, przez który przechodził wróg, napadający na Rosję [...]. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że Polska była słaba. [...] Polska powinna być wolna. Dlatego ZSRR zainteresowany jest utworzeniem silnej, wolnej i niepodległej Polski".**

Odpowiedź Klimenta Woroszyłowa jest jednoznaczna:

„3 IX 1936 r. Tow. Bucharin, zwracam wasz list, w którym pozwoliliście sobie na podłe ataki pod adresem kierownictwa partyjnego. Jeżeli tym listem chcieliście mnie przekonać o waszej niewinności, przekonaliście mnie o jednym: powinienem trzymać się was jak najdalej, niezależnie od wyników śledztwa, a jeżeli nie odwołacie publicznie tych ohydnych epitetów, jakimi oszkalowaliście kierownictwo partyjne, będę was uważać za łajdaka i szubrawca. Woroszyłow." ”

D. Wołkogonow, „Stalin", Fayard, Paryż 1997, s. 124

„19 października dałem do zrozumienia Mołotowowi, że jeżeli uda mi się spotkać ze Stalinem osobiście, to będę mógł objaśnić mu dokładnie stanowisko Gabinetu Wojny w kwestii konwojów. Minister odparł, że postara się zorganizować spotkanie, dodając, iż rząd radziecki w pełni docenia rolę naszych okrętów, i że żałuje tymczasowego zawieszenia transportów.

Te słowa uznania nie zaważyły na atmosferze mojego spotkania ze Stalinem, 21 października wieczorem, które rozpoczęło się w sposób dość nieprzyjemny. Marszałek rozpoczął od banałów, po czym rzekł: „Premier czuje się urażony i nie chce przyjąć mej odpowiedzi. Pan Churchill nie chce już ze mną korespondować. Dobrze, niech tak będzie". Następnie, przygnębionym głosem dodał, że wygląda to wszystko tak, jakbyśmy nie chcieli działać ramię w ramię z ZSRR. Odparłem, że takie nie jest i nigdy nie było nasze stanowisko. Premiera uraziła - słusznie zresztą - forma i zawartość radzieckiego komunikatu w kwestii konwojów z 13 października. Dlatego właśnie Premier przekazał dokument z powrotem na ręce ambasadora. Jednocześnie polecił mi jednak przedyskutować ponownie sytuację z marszałkiem Stalinem, co też byłem gotów wykonać.

Atmosfera odprężyła się nieco i zaczęliśmy docierać do sedna sprawy. Tłumaczyłem, iż rejs każdego konwoju wymaga zorganizowania operacji morsko-powietrznej na wielką skalę. Wspominałem o nieustannej walce, którą musieliśmy prowadzić przeciwko łodziom podwodnym. Stalin jednak wydawał się wątpić nieustannie w każdą potencjalną przeszkodę, którą cytowałem. Z największym trudem starałem się przekonać go, iż potrzebowaliśmy o wiele mocniejszego wsparcia ze strony sił naziemnych. Nagle Stalin, wydawało mi się całkiem szczerze, wyraził wielce niewytłumaczalną opinię: Gdyby w Rosji północnej - stwierdził - nasi marynarze traktowali marynarzy radzieckich na równi z brytyjskimi, nie powstałby żaden problem. A jeżeli zaszłaby zmiana w ich postępowaniu, moglibyśmy wtedy wysadzić na lądzie taką liczbę jednostek, jaką uważamy za stosowną.

Wyraziłem zdziwienie, mówiąc, iż nasi marynarze nie należą z zasady do ludzi pogardliwych. W rzeczywistości - o czym jednak nie omieszkałem wspomnieć - podejrzewałem, iż Rosjanie starali się po prostu uniknąć jakiegokolwiek kontaktu naszych marynarzy z ludnością. Na koniec zgodziłem się przekazać nazajutrz Mołotowowi listę naszych potrzeb, co do których

Czy wiesz, że...

Dnia 5 marca 1953 r. Ławrientij Beria znajdował się u wezgłowia umierającego Stalina. Przez parę ostatnich godzin agonii dyktatora Beria trzymał go za rękę, nieustannie ją całując. Gdy wszystko było skończone, Beria wstał, splunął u stóp łóżka i - nie odwracając się - opuścił pomieszczenie.

1943
31 stycznia: kapitulacja armii Paulusa pod Stalingradem

1943
17 kwietnia: odkrycie grobów oficerów polskich w Katyniu

1945
12 lutego: konferencja „Wielkiej Trójki" w Jałcie na Krymie

▶ Śmierć dyktatora w marcu 1953 roku wywołała w społeczeństwie Związku Radzieckiego konsternację. Co będzie teraz? Czy nastąpi jakakolwiek zmiana w systemie?

▶ Wystawione na pokaz ciało „Wodza Obozu Postępu" przyciągało tłumy.

▶ Na wiadomość o śmierci Stalina organy prasowe komunistycznych partii Europy ogłosiły żałobę. Francuski dziennik „Humanité" (Ludzkość) należał do najtwardszych filarów międzynarodowego stalinizmu.

▼ Lokomotywa „ochrzczona" imieniem Wodza - jeden z tysięcy symboli kultu jednostki...

miałem nadzieję, że uda nam się uzyskać kompromis.

Następnie Stalin zasypał mnie szczegółami sytuacji na froncie rosyjskim, mówił o Turcji, Szwecji i Bułgarii. Według opinii radzieckiego marszałka, zasoby niemieckie były już bliskie wyczerpania, a oddziały radzieckie były w stanie nękać Niemców, nie pozwalając im na przegrupowanie jednostek tak długo, jak pozwolą na to warunki klimatyczne. Stalin przyznał, iż brytyjsko-amerykańska kampania we Włoszech odciążyła Związek Radziecki - nie odnotowano żadnych nowych jednostek na pierwszej linii frontu wschodniego. Hitler popełnił wielki błąd pod Stalingradem; wszyscy zdobywcy źle kończą w chwili, gdy ich cele przestają odpowiadać ich środkom; Hitler jest człowiekiem zdolnym, lecz małostkowym i powierzchownym, który źle ocenia sytuację z punktu widzenia wojskowego, a poza tym jest zbyt pazerny i za bardzo ma na uwadze swój prestiż...

Tego samego wieczora, zapisałem w mym dzienniku następujące wrażenia dotyczące osoby Stalina:

21 października. On, oczywiście, całkowicie zdaje sobie sprawę z naszego wkładu w wojnę, lecz jego lud tego nie pojmuje, i fakt ów stanowi wielkie niebezpieczeństwo na przyszłość. Na dodatek, pozycja amerykańska przyćmiła poniekąd nasz wkład w wojnę - Amerykanie wyolbrzymiają swą rolę w ofensywie powietrznej. W stosunku do mnie, Joe okazał się przyjacielski i otwarty, ma jednak tę niepokojącą manię nie patrzenia prosto w oczy, gdy z kimś rozmawia lub podaje rękę. Rozmowa z nim mogłaby być denerwująca i ponura, gdyby nie posiadał tak łatwego śmiechu - gdy uśmiecha się, jego twarz marszczy się w całości, a jego malutkie oczy świecą jak węgielki. Wtedy staje się jeszcze bardziej podobny do niedźwiedzia.

Anthony Eden, „Epreuve de force", Plon, Paryż 1965

Oto słowa Szeliepina, późniejszego szefa KGB na temat stanu „majątku" Józefa Stalina, cytowane przez Wołkogonowa w obszernej biografii „Ojca Rewolucji"...

Po śmierci Stalina, kiedy spisywano jego dobytek, okazało się, że jest to dość proste zadanie. Nie znaleziono żadnych cennych przedmiotów oprócz państwowego pianina.

Nie było ani jednego dobrego, prawdziwego obrazu, tylko kartonowe reprodukcje w prostych drewnianych ramkach. Niedrogie umeblowanie. Obciągnięte p krowcami krzesła. Żadnych antyków. W salonie, na honorowym miejscu, wisiała powiększona fotografia, przedstawiająca Lenina i Stalina, zrobiona we wrześniu 1922 r. w Gorkach przed M.I. Ulj nową. Na podłodze dwa dywany. Stal sypiał pod wojskowym kocem. Oprócz marszałkowskiego munduru z ubrań zn leziono jedynie dwa zwykłe garnitury (j den płócienny), podszyte walonki i chłopski kożuch...

D. Wołkogonow, „Stalin", Fayard, Paryż 1997

1953

5 marca: śmierć Józefa Stalina w daczy w okolicach Moskwy

▲ „Weźmy się pod ręce, towarzysze!“ - przymierze dyktatorów we francuskiej karykaturze z października 1939 roku.
(zbiory prywatne)

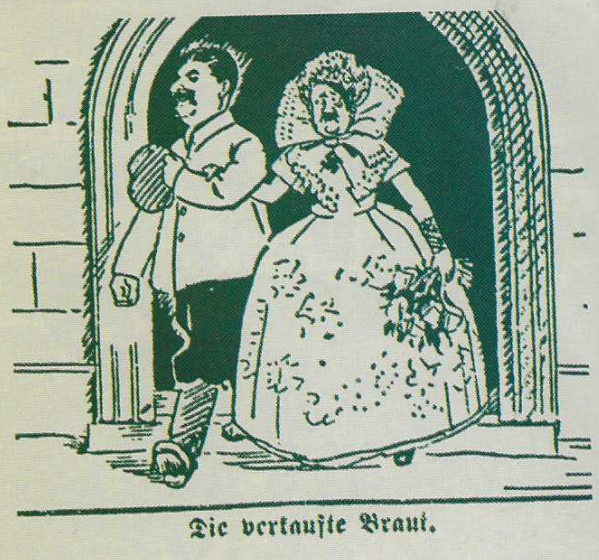

▲ Karykatura komunistyczno-hitlerowskiego sojuszu na ulotce zrzucanej przez aliantów nad Niemcami podczas „dziwnej wojny“
(zbiory prywatne)

▶ „Dalszy ciąg“ - Stalin osobiście pisze drugi tom „Mein Kampf“ Hitlera... W koszu na śmieci leżą traktaty i umowy, w szufladzie - akta NKWD... Rysunek Włodzimierza Kowańko w albumie „Za chińskim murem“.
(zbiory prywatne)

▼ Anglosasi: „*Hallo boy*, a może zakończymy ten taniec?“ Rysunek Włodzimierza Kowańko w albumie „Za chińskim murem“.
(zbiory prywatne)

▼ „Ta porcja jest zbyt twarda“. Karykatura opublikowana w prasie francuskiej w lutym 1940 roku, w uznaniu dla oporu fińskiej armii w „wojnie zimowej“ przeciwko ZSRR.
(zbiory prywatne)

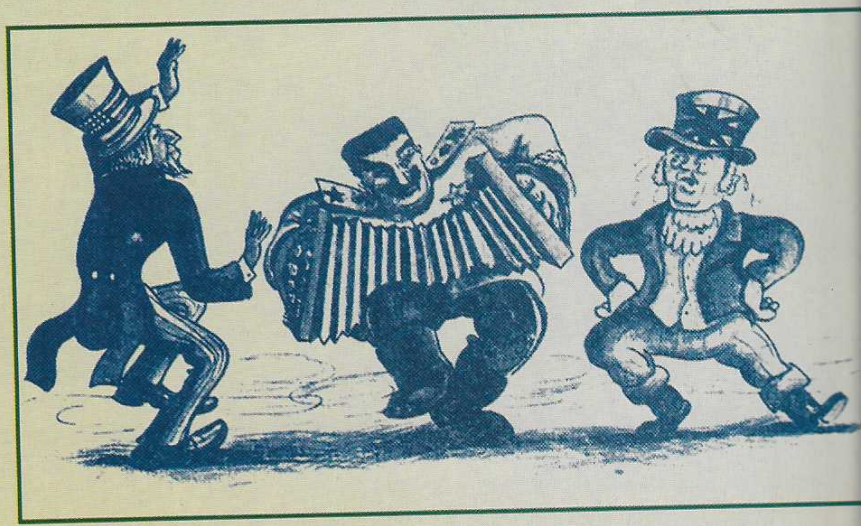

NUMER SPECJALNY!

Józef Stalin - Czerwony Car. Przebieg wydarzeń komentowany przez najwybitniejszych historyków polskich.

1 kaseta wideo
+
1 magazyn

Kasety wideo „Gazet Wojennych" prezentują pełny i dynamiczny obraz wydarzeń II wojny światowej. Zrealizowane na podstawie ujęć archiwalnychpochodzących z polskich, niemieckich, rosyjskich, brytyjskich i francuskich zbiorów, poparte rzetelnym komentarzem źródłowym, są dokumentem o wyjątkowej wartości, niezbędnym dla zrozumienia przyczyn wydarzeń, dla prześledzenia działań wojennych i ich reperkusji na życiu ludności cywilnej.

FILM

Stalin

Film przedstawia początki działalności politycznej Józefa Stalina w carskiej Rosji, wybuch Rewolucji Październikowej oraz przejęcie władzy przez bolszewików i wojnę cywilną o jej utrzymanie, a także gruntowne zmiany, które zachodzą w nowopowstałym „Czerwonym Imperium". Rządzony niepodzielnie przez Stalina - po wyeliminowaniu rywali - „Kraj Rad" wykorzysta II wojnę światową dla znacznego rozszerzenia swych wpływów w Europie i na świecie...

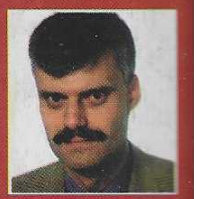

ZBIGNIEW WAWER ***Historyk, pracownik Instytutu Historii PAN, autor wielu publikacji naukowych dotyczących dziejów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Autor programów TV i filmów poruszających powyższą tematykę.***